KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Grudnia. — Rok 1838. Niedziela. № 342. Jutro, ŚŚ. Adam i Ewa. Wigilja.

Od dnia 5/17 aż do dnia 9/21 b. m. iak to iuż poprzednio donieśliśmy, w obec JW. Jenerała Dyrektora Głównego Prezyduiącego w K. R. S. W. D. i O. P. i Członków Rady Wychowania Publi:, odbywał się Examen z nauk i ięzyków w *Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien.* Dzień wczorajszy poświęcony był na Akt uroczysty, który JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Król:, wraz z dostojną Swoią Małżonką JO. Xiężną Warszawską, JW. *Antoni* Biskup Warsz:, JW. *Chmielewski* Biskup Safr: A. A. W., wielu dostojnych Osób, obecnością swoią zaszczycić raczyli. Inspektor instrukcji tegoż Instytutu zdał sprawę z postępu i stopniowego rozwiiania się Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien, następnie odczytał promocje i pochwały Uczennic. Wychowanki Instytutu pod przewodnictwem P. *Mecs*, odśpiewały pieśń *Lwowa* BOŻE zachowaj CESARZA. Poczem powołane Uczennice deklamowały w ięzyku rossyjskim, polskim, francuz: i niemiec:, odpowiadały na czynione im zapytania z historji rossyjskiej i czytały własne w tychże ięzykach wypracowania. Następnie Inspektor odczytał nazwiska Uczennic, które przez wzorowe sprawowania się, celuiącą pilność i postęp w naukach zasłużyły na nagrody w książkach i medalach. Takowe nagrody odebrały Uczennice z rąk JO. Xiężnej Jejmości Warszawskiej. Poczem Wizytatorka Jeneralna Instytutów wyższych wychowania Panien, przedstawiła JJOO. Xtwu Jchmość: Pismo uczennic, Rysunki, Karty ieograficzne, historyczne i wyroby robot ręcznych. Uczennice pod przewodnictwem swoich Dozorczyń i Poddozorczyń udały się do kaplicy Instytutu. Po obejrzeniu przez JJOO. Xięstwo Jchmość całego lokalu Instytutu, który na nowo zrestaurowany, uposażony w potrzebne sprzęty, i meble i zaopatrzony został w to wszystko cokolwiek do zdrowia, wygody, porządku, przyzwoitości a nawet ozdoby posłużyć może, JW. JX. Biskup *Chmielewski* po przyięciu dostojnych Gości z wodą święconą u drzwi kaplicy Instytutu, zaintonował Hymn Ś. Ambrożego „Ciebie BOŻE chwalemy" na podziękowanie Stwórcy za szczęśliwe ukończenie roku szkolnego, który Wychowanki Instytutu wdzięcznemi głosy odśpiewały. Tenże JW. Biskup zaniosłszy modły o przedłużenie życia i pomyślność N. CESARZA, N. CESARZOWEJ Opiekunki Alexandryńskiego Instytutu, tudzież NN. Rodziny Cesarskiej, udzielił Błogosławieństwo Pasterskie. JO. Xiążę Namiestnik wraz z dostojną swoią Małżonką, tak z postępu naukowego Uczennic, iako też z wzorowego porządku iaki odznacza tenże Instytut, raczyli oświadczyć wysokie Swoie zadowolenie.

Wiersz z powodu Imienin Najiaśniejszego Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, ułożony przez Adolfa Anto: *Rodziewicza*, wyszedł z druku; sprzedaie się w sklepie ubogich exemplarz po zł. 1 gr. 10. NOWENNA na cześć Niepokalanego Poczęcia N. MARJI, edycja 2ga z załączoną ryciną, wyobrażaiącą cudowne objawienie Najświętszej Panny; wydanie ozdobne na papierze welinowym, może posłużyć i na kolendę; sprzedaią się w księgarniach w Warsz: i w Drukarni przy ulicy Żabiej Nr 955. Cena exemplarza zł. 1 gr. 5. — Donieśliśmy iuż, że w dniu 2 Stycznia 1839 r. daną będzie w Salach Towarzystwa Dobroczynności *Zabawa Maskowa* na korzyść ubogich. Ponawiaiąc to doniesienie, uwiadamiamy, że sprzedażą biletów raczyły zaiąć się czcigodne Opiekunki Towarzystwa i inne dobroczynne Damy. Można również nabyć bilety na tę zabawę u Członków Towarzystwa: *Janikowskiego* przy ulicy Miodo-

wej obok filarów i Józefa *Kelera* na Krakowskiem Przedmie:. Na tę zabawę, która zacznie się o godzinie 8ej, można przybyć w masce lub bez maski. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla Instytutu moral: zanied: dzieci zł. 2, za dopełnienie ogłoszenia. Z domu pod Nr 1286 od Lokaia Wincentego złożono zł. 3 na Zupę Rumforcką, za nieposłuszeństwo w dopełnieniu wymaganej czystości; a od A. N. zł. 5 dla ubogich. — Stroskany Mąż z pozostałemi Córkami, Synem i Familją po zgonie spoczywaiącej w BOGU Marjannie z Makarowiczów *Borakowskiej*, zaprasza krewnych, przyiaciół i znaiomych na jutro na godzi: 2 po połud: do przeprowadzenia iej zwłok z domu Nr 2136 przy ulicy Nowolipie na smętarz Powązkowski; a na dzień 14 stycz: 1839 r. na godzi: 10 na Nabożeństwo za iej duszę do Kościoła XX. Kapucynów, odbyć się maiące. — Między miłemi, a przy tem smacznemi, zdrowemi i ozdobnemi przedmiotami mogącemi służyć na podarki *kolendy*, przypominamy śliczne wyroby *czekuladowe* w Cukierni P. *Belli* na rogu ulicy Senatorskiej i Podwala. Są to kwiaty, popiersia, wazony, zwierzęta, tabakierki, owoce, cacka etc. — Nowa Instrukcja Kontrolna pasu granicznego i wewnętrznego handlu iest iuż pod prassą i w tych dniach na widok publi: wyjdzie. Do nabycia iedynie w Drukarni pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej w domu Bibljoteki Załuskich zwanym, cena exemplarza zł. 1. Instrukcja dla Straży granicznej również drukuie się, i exemplarz kosztować będzie zł. 2. — Podpisany Nauczyciel Tańców, chcąc uprzyiemnić wieczory karnawałowe, utworzył wcale nowy *Kadryl* pod nazwą *Warszawsko-Krakowski Kwodlibet*, który będąc nader przyiemny i ochoczy, potrafi zaiąć wesołą młodzież i towarzystwo. Muzykę do tego tańcu ułożył Józ: *Damse*. Osoby życzące brać łekcją tegoż kwodlibetu w domu, raczą się zebrać najmniej 4ry pary, bo mniej wyuczyć nie można, poiedyńcze zaś osoby raczą udać się na Salę tańca przy ulicy Długiej Nr 590 w domu JP. *Tislera* wprost bramy, gdzie także nauczyć się mogą nowego Mazura z *ewolucjami*, w którym wszystkie 16 osób, figury odmienne wykonywać będą razem. *Karol Gebel*. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 14 gr. 8. Pszenicy zł. 31 gr. 11. Grochu polnego zł. 13 gr. 7, cukrowego zł. 18, fasoli zł. 32. Jęczmienia zł. 11 gr. 7. Owsa zł. 6 gr. 22. Siana furę iednokonną zł. od 12 do 20, parokonną od 24 do 30. Słomy od 6 gr. 20 do 14. Sążeń drew sosno: zł. 43. Wół dobry dukatów 16, średni 12, lichy 8. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90, średni 66, lichy 48. Masła funt zł. 1. Słoniny funt gr. 21. Kartofli korzec zł. 3 gr. 15. Okowity 10 proby z podatkiem, garniec zł. 4 gr. 12. Szumówki 6tej proby, garniec zł. 2 gr. 19. — W skutku podwyższenia się kursu papierów publicznych na giełdzie berlińskiej, i u nas także polepszył się kurs listów zastaw:. Dewizy atoli słabo stoią, co także i na zagranicznych giełdach ma miejsce. Brak gotowizny ciągle iest dotkliwym, co niepomyślnie działa na ogólny obrót interesów giełdowych. (W. H.) — Okazały, interesuiący *Robert djabeł*, znowu wczoraj sprowadził licznych słuchaczy na wszystkie miejsca w wielkim Teatrze. Zadowolenie okazywano ciągle, a po ukończeniu przywołani: JPani *Rywacka*, JPanna *Riwoli* i JP. *Markowski*. Wkrótce w tymże teatrze daną będzie w 3 akt: nowa kom: *Pożyczane żony*, a w Rozmaitości nowa iednoaktowa kom: *Zoe czyli kochanek pożyczany*. — Łaskawi Prenumeratorowie *Kurjera Warsz:* niech raczą na pocztamtach i w kantorach wcześnie oświadczyć, czy będzie Ich wolą to pisemko od następnego kwartału utrzymywać.

Anglja. — Wartość podarunków przywiezionych przez *Reszyda* dla Królowej, dochodzi 200,000 zł.; od Króla *Belgickiego* nadszedł także piękny podarunek dla Królowej. — Korsarz *Bil Jonson* został aresztowany w Stanach zjedno:.

Francja.— *Sarim* Efendi Poseł turecki w *Londynie*, udaiąc się do *Stambułu*, przybył do *Paryża*. — Jenerał *Gourgaud* (Gurgo) ma wyiechać z szczególną missją do *Wiednia*. — Kurjer francuzki zbiia pogłoskę iakoby Marszałek *Reggio* (Redzjo) miał wyiechać do Włoch; cieszy się on zupełnem zdrowiem i bynajmniej Francji nie opuści. — Oddział wojska 1,200 ludzi na rozkaz Marszałka *Wale* przeszedł rzekę *Szyffę*, stanowiącą granicę między posiadłościami francuzkiemi i *Abdel Kadera*, wprawdzie przez to Francuzi działaią wbrew traktatu z nad *Tafny*, lecz *Abdel Kader* sam zmusił do tego kroku. Wieloliczne naiazdy *Hadżutów*, ich rozboie, były doniesione Emirowi, a iednakże nie użył środków na ich poskromienie. — P. *Mole* otrzymał zlecenie ułożyć mowę tronową na bliskie zagaienie izby Deputowanych. — Marszałek *Molitor* ma być mianowany Wielkim Kanclerzem orderu legji honor:. — P. *Salwandy* dał się ubłagać i zostaie w ministerstwie oświecenia. — Xżna *Orleańska* przed kilką laty zaszczepiła iabłoń w *Wajmarze;* Poseł francuz: w tem mieście Pan *Rochefoucault* (Roszfukol) przysłał teraz gałęź tej iabłoni dla *Hrabiego Paryzkiego*.

Hiszpanja. — Jenerał *Odonel* podał się dymissji. — W *Madrycie* w nocy z dnia 2 b. m. kilku przyiacioł zapukało u drzwi Hrabiego *Soto Maior*, oświadczaiąc mu że są przysłani od Jenerał Kapitana, aby z niemi udał się natychmiast. Hrabia usłuchał. Już byli kilka ulic przeszli, w tem posłańcy zagrozili mu pistoletem aby podpisał wexel na 20,000 realów. Hrabia musiał to uczynić. Żona iego zdziwiła się nie mało na żądanie tak szczególne, lecz iej Wnuk 11to-letni więcej miał przytomności, powiedział, że idzie po Marszałka pałacu aby żądaną summę wypłacił, pobiegł zaś do Jenerał Kapitana po pomoc wojskową, za przybyciem onej rabusie zostali aresztowani, Hrabia uwolniony. — Do Jenerała *Kordowy* posłano Officera z rozkazem, aby udał się do *Kadyxu*, gdzie go maią stawić przed sądem woiennym. — Żołnierze Karlistowscy podostatkiem maią wszelkich zapasów, każdy żołnierz otrzymuie dziennie funt mięsa, dostateczną ilość napoiu, mieszkańcy w prowincjach obsadzonych przez Karlistów są zupełnie spokojni, nie znać u nich żadnego śladu wojny, kto chce wiedzieć o wyprawach musi dopiero udać się do głównej kwatery w *Askoicji*, gdzie też ruch iest nadzwyczajny, miasto iest przepełnione znakomitemi cudzoziemcami. Małżonka *Don Karola* wygląda bardzo czerstwo, *Don Karol* nieco ma zdrowie nadwerężone. — *Kabrera* roku 1834 ieszcze nie był w wojsku, wtedy uczył się teologji, wstąpił później do oddziału gerylasów i śmiałemi przedsięwzięciami nagle zjednał sobie taką sławę. — Na wyspie Maiorce zawiązało się stronnictwo na korzyść *Don Karola*.

Włochy.— Król Neapolitański często odbywa w *Palermie* narady z Ministrami i czynnie zajmuie się administracją *Sycylji*. — Hrabia *Latur* Szambelan i Kapitan sztabu ieneralnego Króla Neapolitańskiego, od kilku tygodni siedzi pod aresztem w fortecy, za to, że szablą skaleczył Kamerdynera swoiej przyiaciółki, a to wszystko z zazdrości.

Rozmaitości. — W *Beruy* we Francji wykopano rzepę maiącą 3 stopy 5 i pół cala długości, a waży 22 i pół funta. — Ciekawy nalegał na znaiomego o wyiawienie pewnej taiemnicy. „A umiesz ty milczyć?“ zapytał go drugi. „Ma się rozumieć“ zapewniał ciekawy, sądząc że dowie się czegoś! „I ia także umiem milczeć“, odpowiedział zapytany. — U bardzo znacznego Szewca zamówił młody człowiek parę butów i musiał za nie zapłacić drogo. W kilkanaście dni przychodzi z żalem: „Panie, ledwo te kilka dni chodziłem w butach od pana, a iuż są rozdarte.“ Szewc usprawiedliwił się: „Ja też dla pieszych nie robię, tylko dla tych którzy ieżdżą koczami.“ — *Cycero* powiedział o konsulu *Kaninus*, który tylko

przez ieden dzień ten urząd piastował: Nigdy nie było gorliwszego Konsula, gdyż przez cały czas swoiego urzędowania ani oka nie zmrużył." — Przysłano doniesienie: Od nowego roku iest do naięcia izba przy ulicy N. Wiadomość na 3em piątrze w pokoiu, a w iego nieobecności na dole w szynku. — Panienka napisawszy list do nieobecnej matki, dodała w końcu małemi literkami: Kup mi co ładnego na sukienkę. „Czemuż tak drobno piszesz? zapytała znaioma: „Piszę to po cichu w taiemnicy, żeby Ojciec nie dowiedział się czasem." — Samochwał przyprowadził w towarzystwo znaiomego i przedstawił go następuiącemi słowami: „Mam honor przedstawić Pana N.. który wcale nie iest tak głupi iak wygląda." Właśnie ta między nami różnica, odpowiedział mu nowo wprowadzony.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Jan Hra: z Krupek; Pusłowski Wandal: Hra: z Gub: Grodzień:; Radoszkowski Aug: Ob: z Słomianki; Witwicki Miko: Dzie: z Studzianny; Swiniarski Kapole: Dzie: z Dąbrowki; Zgliczyński Sew: Dzi:.

DONIESIENIA.

Do Handlu Korzeni i Win pod Nr 416 przy ulicy Krakowskie Przedm:, naprzeciw Xięży Karmelitów, oprócz ostatniego transportu JABŁEK TYROLSKICH, POMARAŃCZ letnich słodkich, ŚLIWEK białych bez pestek, francuzkich czarnych Catharinflaumen zwanych, iako też wszelkiej innej iuż świeżej BAKALJI, nadeszły GRANATY świeże.

Pospiesza donieść Publiczności Fabryka Wyrobów Chemicznych przy ulicy Zabiej Nr 472, iż przysposobiła ZAPAŁKI różnego gatunku w gustownych postumencikach, TROCICZKI Paryzkie (Pastilles Royales,) oraz KADZIDŁA, które mieszczą się w gustownych pudełkach; kto kupi, zadowolony będzie z ceny i kupna, odbieraiący przeto piękną kolendę otrzyma.

W dniu 12 Grudnia r. b. w przeieździe traktem Petersbursko-Kowieńskim, od Zegrza do Warszawy, lub w samej Warszawie, zgubiono tekę skórzaną z PAPIERAMI urzędowemi, adresowanemi do Inżeniera Obwodu Warszawskiego Rylskiego; łaskawy znalazca raczy takowe przesłać pod Nr 1030, przy ulicy Grzybowskiej, a otrzyma nagrody zł. 6.

WEXEL na złp. 300 na imie Kelmana Jungwitz z podpisem Szmul Kronegold z daty 9 Lutego 1837 r. zgubiony został; także REIESTRZYK wydatków procesowych; łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 79, na Pradze przy rogatkach Petersburskich, w Szynku, za nagrodą.

Do Składu Rossyjskich Towarów w domu Petyskusa, nadszedł świeży transport KAWJORU Astrachańskiego i HERBATY.

W dniu $^{15}/_{27}$ Grudnia r. b. w Mieście Grójcu o godzinie 11 przed południem, odbędzie się licytacja na sprzedaż OWIEC macior dobrze poprawnych sztuk 200, TRYKÓW 4, KRÓW 20 i JAŁOWIZNY sz: 9.

W Składzie Korzeni i Win przy ulicy Nowy Świat w domu Zrazowskiego, dostać można WINA francuzkiego ordynaryjnego po zł. 7 garniec. Tenże skład poleca się również znacznym zbiorem Win w różnych gatunkach, iako też Towarów kol:, które za mierną cenę przedaie.

Jutro odbywać się będą LICYTACJE: na różne Meble, Naczynia szynkowe, Piwo, Wódki, Bieliznę, Suknie etc., przy ulicy Bagno Nr 1244. Podobneż przedmioty przy ulicy Sto Krzyzkiej Nr 1328. Różne Meble, Lustra, na Podwalu Nr 532. Meble na Krakow: Przedmie: Nr 396. Także Meble przy ulicy Dzikiej Nr 2240.

Kto zgubił 6 KLUCZYKOW na tasiemce, może odebrać w Drukarni Kurjera.

Dziś rano zimna stopn. 6. Wczoraj w południe 3.

Jutro i poiutrze niema widowisk.

Dziś w Kawiarni pod Kogutkiem na Krakow: Przed: wprost b. Konserwatorjum, familja *Nitnerów* grać będzie.

W nowo otworzonej Traktjerni przy ulicy Trębackiej, w domu znanym od dawna pod Saturnem, można dostać na Wilją postnych Potraw i różnych Zup, z żywych Ryb najsmaczniej urządzonych, tak kompletnej Wieczerzy, iak Śniadania i Obiadu, lub na porcje, za cenę umiarkowaną; oraz wszelkie obstalunki do domów będą z największą akuratnością na godziny umówione przyięte i odsyłane.

W Restauracji Hotelu Saskiego, w dniu Wigilji Bożego Narodzenia, pomimo zwyczajnego Obiadu, będzie przysposobiony stósowny dniu temu iako to: z Zupy migdałowej. Ryb 3kich, i tym podobnych Potraw, na Osobę iedną po złp. 3, od godziny 4 do 6, tudzież wszelkich Ryb na gorąco i zimno, każdego czasu mieć można.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Jako w dniu Wigilji, oprócz wszelkiego gatunku Ryb gotowanych i smażonych, dane będą Zupy: rybna, grzybowa, barszcz z stynkami i migdałowa, Stokfisz, Kluski z makiem, Śliwki z gruszkami, Kapusta z grzybami; oraz dla słabych Osób mięsne Potrawy.